

1 czerwca 2016r., czyli w Dzień Dziecka odbyła się wycieczka szkolna do największego parku rozrywki w Polsce, który mieści się w Zatorze. Wzięło w niej udział 46 uczniów z kilku klas oraz 4 nauczycieli: p. Bogumiła Matysek, p. Alicja Paryś, p. Beata Chodak i p. Celina Cabaj. Mieliśmy również bardzo miłego pana kierowcę, który przybył po nas z samego rana autobusem, na który z pewnością nie mogliśmy narzekać.

Wyjazd był o godz. 7:00, naszym celem od chwili wyjazdu była Energylandia. Na miejscu zastaliśmy mnóstwo atrakcji z których mogliśmy korzystać do woli. Z rozmów w koleżeńskim gronie wnioskujemy, że najbardziej ekscytujące i oblegane były obiekty ekstremalne. Bardzo spodobał się nam Rollercoaster Mayan, który osiągał prędkość do 80 km/h, a odczucia których na nim doświadczaliśmy są porównywane z odczuciami jakich doświadcza pilot myśliwca F16! Jest to jedyna tego typu atrakcja w kraju i jedna z niewielu w Europie, dlatego dla niektórych taka podróż była przygodą życia. "Pierwszy zjazd w dół po prostu aż mi się włosy zburzyły, od ściskania ręce boją, ale rewelacyjne wrażenia, szczerze polecam." - powiedziała jedna z naszych koleżanek. Na każdym urządzeniu odczuwaliśmy zarówno strach jak i wiele radości. A mogliśmy korzystać z wspomnianego już Rollercoastera Mayan, Apocalipto, Aztec Swing, Tsunami Dropper, Space Booster – Armagedon, Space Gun, roller coaster Viking, RMF Dragon Roller-Coastera,

Do Wielopola wróciliśmy wszyscy w bardzo dobrych humorach przed godz. 21.

Uważam, że jest to idealne miejsce do spędzenia całego dnia na szaleństwach oferowanych przez Park. Tam każdy znajdzie coś dla siebie. A wrażenia po pobycie w Energylandii mogą być tylko jedno, czyli bardzo pozytywne i niezapomniane.